

NIECH ŻYJE RZĄD

ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA

przyjmuje interesantów  
od godz. 12—2 popołudniu

ADMINISTRACJA

czynna od godziny 8—18



Cena numeru 1 złoty

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!REDAKCJA: ŁÓDŹ  
PIOTRKOWSKA 68ADMINISTRACJA:  
PIOTRKOWSKA 70Telefony: Redakcji 144-18  
Administracji 222-22Konto w Banku „Społem”,  
Oddział w Łodzi, Nr. 12

# Od 1.1.1946 — nowe prawo małżeńskie

Z dniem 1 stycznia 1946 roku wchodzi w życie na terenie całego kraju nowe prawo małżeńskie. Jednocześnie przestaje obowiązywać 61 ustaw, rozporządzeń i dekreto-  
regulujących dotychczas tę dziedzinę prawa. W ten sposób walka o reformę prawa mał-  
żeńskiego, która trwała przez 20 lat drugiej  
niepodległości i rozgorzała ze szczególną si-  
łą w ostatnim półroczu, zakończyła się zwy-  
cięstwem myśli demokratycznej, zwycięstwem  
oboju postępowego.

Obowiązujące dotychczas w Polsce prawo  
małżeńskie było nagromadzeniem najrozma-  
itszych przepisów dzielnicowych, pochodzą-  
cych z różnych epok (poczynając od roku  
1806), zawierało odrębne przepisy dla każ-  
dego wyznania, a co najważniejsze utrzy-  
mywało w mocy szereg przepisów przestarza-  
łych, niezgodnych z poczuciem, prawnym i  
wymogami sprawiedliwości doby obecnej.

Nowe prawo małżeńskie zawiera zamiast  
wielu artykułów i paragrafów uchlonych  
obecnie przepisów zaledwie 38 zwyczajnych ar-  
tykułów, ujmujących w sposób przystępny  
dla każdego tę dziedzinę prawa, z którą każ-  
dy obywatel przynajmniej raz w życiu mu-  
si się zetknąć.

Zwycięstwo myśli postępowej, albo jak się  
ktoś wyraził, zwycięstwo po prostu zdrowego  
rozsądku, odnosi się przede wszystkim do  
dwóch pojęć, broniących w sposób naj-  
bardziej zażarty przez przeciwników reformy  
prawa małżeńskiego, czyli nazywając rzecz  
w imieniu — przez sfery klerykalne. Nie  
po imieniu — przez sfery klerykalne. Nie  
władając się teraz w omawianie przedstawi-  
my już przez nas kilkakrotnie — powodów  
tej opozycji (nawiasem mówiąc bynajmniej  
nie zasadniczej, lecz natury — że tak po-  
wiem — materialnej), przytoczymy poniżej  
najistotniejsze przepisy nowego prawa mał-  
żeńskiego.

Zawarcie związku małżeńskiego następuje  
według nowej ustawy po złożeniu przez  
przyszłych małżonków publicznie, przed  
swoim urzędnikiem stanu cywilnego,  
w obecności dwóch świadków, zgodnego  
oświadczenia, że wstępują w związek mał-  
żeński. Po zawarciu ślubu cywilni małżon-  
kowie mogą dokonać obrzędów kościelnych,  
jeśli to jest zgodne z ich poczuciem religij-  
nym. Związek małżeński zawarty li tylko w  
formie religijnej nie ma skutków prawnych  
w obliczu państwa.

W ten sposób przekreślona zostaje prakty-  
ka dotychczasowa, zmuszająca ludzi nie wie-  
rzących do dokonywania obrzędów religij-  
nych, niezgodnych z ich przekonaniami. W  
ten sposób Polska staje w szeregu wszystkich  
krajów cywilizowanych (nie wyłączając naj-  
bardziej katolickich, jak Francja lub Włochy),  
gdzie już od wielu dziesięcioleci lat nie  
ma przymusu ślubów religijnych.

Jednocześnie nowe prawo małżeńskie  
wprowadza instytucję rozwodów sądowych,  
znanych również w całym świecie cywilizo-  
wanym, z wyjątkiem jak dotychczas tej  
części kraju, gdzie obowiązywały stare prze-  
pisy prawa małżeńskiego z 1836 roku. Na  
żądanie jednego z małżonków sąd cywilny  
może orzec rozwiązanie małżeństwa, jeżeli  
nie stoi temu na przeszkodzie względ na do-  
bro nieletnich dzieci i jeśli stwierdzony zo-  
stał stały rozkład wzajemnego pożycia mał-  
żonków. Rozwód, rzecz oczywista, może na-  
stać tylko wskutek szczególnych okolicz-  
ności, przykładowo wymienionych w usta-  
wie, jak naprz. rozwiąże życie lub hańbiące  
zajęcia jednego z małżonków, nałogowe pi-  
jaństwo lub narkomania, długotrwała choro-  
ba psychiczna lub zaraźliwa choroba wene-  
ryczna, odmowa udzielania środków na  
utrzymanie rodziny, nastawianie na życie  
współmałżonka itd.

W przepisach wprowadzających nowe pra-  
wo małżeńskie znajdujemy jeszcze dwa po-  
stawienia dotyczące rozwodów. Po pierw-  
sze można żądać rozwodu, jeśli współmał-  
żonek w okresie okupacji stał się „Volks-  
deutschem”, a po drugie, w ciągu najbliższych

trzech lat małżonkowie po trzyletnim trwa-  
niu małżeństwa mogą zgodzić się o roz-  
wód. Przepis ten jest przejściowy i łączy się  
w myśl intencji ustawodawcy z okresem wo-  
jennym, który faktycznie doprowadził do  
zerwania wielu małżeństw. Słuszne jest ogr-  
niczenie, że skorzystać z tego przepisu mogą  
tylko małżeństwa, które trwają już co naj-  
mniej trzy lata. Chodzi o to, by uniknąć  
przypadkowych rozwodów, nie podyktowa-  
nych względami na dobro rodziny.

Prócz tych najważniejszych zmian nowe  
prawo małżeńskie zawiera szereg innych  
przepisów, zgodnych z postulatami postępo-  
wej myśli demokratycznej. Wymienimy przy-  
kładowo niektóre z nich. Nowa ustawa nie  
uznaje instytucji separacji, jako fikcji, szkod-  
liwej z punktu widzenia społeczeństwa i jed-  
nostki. Przewidziane jest całkowite równo-  
uprawnienie obojga małżonków. Wśród wa-  
runków zawarcia małżeństwa wymienione są  
warunki zdrowotne, a więc nie mogą wstą-  
pić w związek małżeński osoby, które do-  
tknięte są chorobą psychiczną, chorobą wene-  
ryczną w stanie zaraźliwym lub otwartą  
gruźlicą.

Szczególną opieką ustawa otacza małżon-  
ka, który nie jest winien powodów rozwodu,  
oraz nieletnie dzieci. W wyroku rozwodo-  
wym sąd ma orzec, czy jedna ze stron po-  
nosi winę (bo częste są wypadki, gdy nikt

z małżonków nie zawiń, a jednak rozwód  
powinien być orzeczony), a jeśli tak, — to  
która z nich. Małżonkowi niewinnemu, któ-  
ry nie może utrzymać się własnymi siłami,  
sąd przyzna t. zw. alimenty od drugiego  
małżonka. Orzeczenie rozwodowe musi, jed-  
nocześnie uregulować stan osobisty i mająt-  
kowy nieletnich dzieci.

Klasa robotnicza Polski najbardziej ener-  
gicznie domagała się reformy prawa mał-  
żeńskiego. Gdy warstwy zamożne „radziły”  
sobie z przepisami dotychczas obowiązujące-  
go prawa, mając dostateczne środki na roz-  
wody „wileńskie”, na zmiany wyznania itd.,  
ludność pracująca narażona była na wszyst-  
kie konsekwencje religijnych małżeństw i ich  
nierozważalności.

To też Polska Partia Socjalistyczna, zde-  
cydowanie domagała się przeprowadzenia tej  
reformy w imieniu najszerszych warstw lud-  
ności polskiej. Uchwały zgromadzeń robot-  
niczych, petycje do Ministerstwa Sprawied-  
liwości i wreszcie kampania prasowa, w któ-  
rej staraliśmy się wziąć udział w miarę na-  
szych sił i możliwości, doprowadziły do za-  
mierzonego celu. Nowe prawo małżeńskie,  
opracowane z inicjatywy i pod kierownict-  
wem miłośnika sprawiedliwości tow. Świąt-  
kowskiego, zacznie wkrótce obowiązywać.

GRZEGORZ JASZUNSKI

## Jak stracono Piotra Lavalą

### Nieudana próba samobójstwa na 2 godziny przed egzekucją

PARYŻ (AFP) Laval miał być rozstrzelany  
w poniedziałek rano około godziny 9-ej, w  
forcie Chatillon. Na trzy godziny przed egze-  
kucją trasa między więzieniem Fresnes a  
miejscem kaźni była pilnie strzeżona, tak, że  
nawet dziennikarze i fotografowie musieli

stać w oddaleniu 50 metrów od wejścia na  
plac. Ilość policji była bardzo znaczna, a po  
wiadomości o samobójstwie Lavalą, została  
jeszcze powiększona.

Na dziedziniec więzienny wiechała karetka  
za nią furgon śmiertelny i mała ciężarów-  
ka, wioząca pluton egzekucyjny z fortu Cha-  
tillon. Stan zdrowotny Lavalą nie pozwalał  
na długą jazdę. Władze policyjne sprzeciwiły  
się bardzo stanowczo usiłowaniu niektórych  
dziennikarzy, pragnących zbliżyć się do tere-  
nów więzienia. Pod groźbą użycia broni, zmu-  
szono reporterów do zejścia z dachów, na  
których usadowili się, pragnąc mieć dobry  
punkt obserwacyjny.

Podczas tych chwil długiego oczekiwania  
tłumu, zgromadzonego zewnątrz więzienia,  
wewnątrz, w trzecim pawilonie, w którym  
przebywała skazani na śmierć, rozgrywały  
się dramatyczne sceny. W chwili, gdy proku-  
rator wchodził do celi skazanego i rozpoczął  
już wygłaszanie sakramentalnej formuły, za-  
chęcając do odważnego przyjęcia wyroku  
— Laval odrzucił jakieś małe pudełeczko i  
niemal natychmiast padł bez przytomności  
na ziemię. Okazało się, że zażył dużą ilość  
cianku potasu, który jednakże był zwierza-  
ty, i dlatego nie wywołał dostatecznego  
skutku.

Gdy Laval ocknął się z omdlenia, oznajmio-  
no mu, że będzie rozstrzelany. Wówczas po-  
prosił o kilka minut zwłoki, pragnąc zupełnie  
przyjść do siebie, gdyż — jak oświadczył —  
chciał sam podejść do plutonu. — Na miejscu  
egzekucji skazany nie pozwolił zawiązać so-  
bie oczu, i chciał osobiście zakomenderować  
plutonowi: „ognia”, lecz odmówiono tej pro-  
bie. W ostatniej chwili Laval rzekł do żołnie-  
rzy, mających oddać do niego salwę: „Zal mi  
was”. To były jego ostatnie słowa.

### Dekoracje oficerów Armii Czerwonej

MOSKWA (Polpress). W gmachu am-  
basady polskiej w Moskwie odbyła się  
uroczysta dekoracja 10 oficerów i żołnie-  
rzy Armii Czerwonej, którzy byli instruk-  
torami oddziałów Wojska Polskiego w  
pierwszym okresie organizowania Armii  
Polskiej, oraz podczas pierwszych walk  
odrodzonego Wojska Polskiego z niemiec-  
kimi najeźdźcami. Oficerom Armii Czer-  
wonej wręczył odznaczenia ambasador  
Raabe, po czym zwrócił się do udekoro-  
wanych z przemówieniem, w którym pod-  
kreślił podziw i wdzięczność rządu i na-  
rodu polskiego dla sojuszników radziec-  
kich, którzy swą ofiarnością i bohater-  
stwem dokonali dzieła wyzwolenia Polski.

## Wyroby przemysłowe dla wsi

Zadaniem akcji specjalnej, która od szeregu tygodni absorbuje cały  
prawie aparat rozdzielczy i transportowy Związku Gospodarczego „Spo-  
łem”, jest dostarczenie wsi tyłu wyrobów przemysłowych i takich wyrobów,  
aby wieś mogła zacząć normalną pracę, aby bez zahamowań, bez przerw  
i przeszkód zdolna była wypełnić swe wielkie zadanie wyżywienia kraju.  
Zrozumiałe, że chłop nie da miastu chleba, gdy nie będzie miał pluga,  
czy brony, widel, czy łopaty, bufnala albo drutu tzn. narzędzi, bez któ-  
rych ziemi nie uprawi.

W ramach akcji specjalnej „Społem” rozprowadza na wieś żelazo,  
maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy, materiały budowlane, opałowe i pęd-  
ne, materiały włókiennicze i piśmienne, artykuły spożywcze.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, opracował plan, według któ-  
rego wieś miała otrzymać artykułów na sumę 350.000.000 zł. Wyznaczono  
jakie towary mają być wysłane w pierwszej transzy ustalonej wartości  
180.000.000 zł.

Do dnia 10.10 bm. rozprowadzono:

towary	suma
I. Żelazo	8.500.000 zł.
II. Maszyny i narzędzia rolnicze	477.896 „
III. Nawozy sztuczne	14.333.550 „
IV. Materiały budowlane	3.346.324 „
V. Materiały opałowe	2.644.750 „
VI. Materiały pędne	1.211.610 „
VII. Opakowania	1.400.000 „
VIII. Materiały włókiennicze	34.700.000 „
IX. Artykuły spożywcze	1.591.000 „
X. Materiały piśmienne	3.680.000 „

Ogółem: 71.835.130 zł.

Akcja oczywiście mogłaby mieć żywszą przebieg, gdyby nie wciąż  
piętrzące się trudności transportowe. Na skutek tych trudności wieś otrzy-  
mała przydzielone jej towary nieco później. Miejmy nadzieję, że jednakże  
dość wcześnie, aby praca na roli nie uległa zahamowaniu. Nie może brak-  
nąć pluga tam, gdzie już jest zagon i gdzie czekają na ten plug żyłaste  
chłopskie ręce.



# Górnicy mówią

Rozmowa z tymi, którzy do Łodzi przywieźli węgiel

W niedzielę, dnia 14 bm. przybyli do Łodzi przedstawiciele górników śląskich. Przywieźli oni w dnie dla wólkniarzy 10-dziesiąt wagony węgla.

Przyjeżdżając nas siedemdziesięciu. Drogi odbyliśmy w wagonach doczepionych do transportu węgla - górnicy mówią.

## JAK PRACOWALIŚMY „ZA NIEMCĄ“

Obecnie pracujemy po 8 godzin. Podczas okupacji pracowaliśmy bardzo ciężko. Praca nasza trwała nieraz i po dwadzieścia godzin na dobę. Niemcy nie naprawiali żadnych części maszyn, pasy bez dostatecznej ilości smarów często przecierały się co skazywało wydobycie węgla. Niemcy wyznaczali stawki codziennego wydobycia węgla i jeśli nie mogliśmy tego wykonać podczas ustalonych godzin rewerami i karabinami zmuszali nas do powtórnego zjeżdżania w dół kopalni.

## ZAWÓD GÓRNIKA PRZECHODZI Z OJCA NA SYNA

- Ja już pracuję w kopalni dwadzieścia lat - powiada jeden z górników. Nie sądzicie, że praca nasza to, o, taka sama praca, jak każdego robotnika. Nie. Przebywamy w ciągłym mroku, w wiecznej ciemności, rozjaśnionej jedynie sztucznym światłem. Gdyby każdy, kto bierze do ręki kawałek węgla, pomyślał o tym, ujrzał by na nim może serdeczny pot i krew górnika.

## Głosy i odgłosy

### STRAJK WINDZIARZY W NAJWYŻSZYM BUDYNKU ŚWIATA

W najwyższym budynku świata, 102-piętrowym Empire State Building w New-Yorku wybuchł strajk windziarzy.

Dziesiątki tysięcy urzędników, zatrudnionych w tym gmachu na rozkaz swych dyrektorów przedsięwzięło wędrowki do biur. Urzędnicy 46-piętra przebyć musieli 1200 stopni. Droga trwała 30 minut. Schody zapelnily się odpoczywającymi wędrowcami. Kobiety zdejmowały obuwie.

Najsprytniej urządzili się dwaj inżynierowie radia, mieszczącego się na 85 piętrze. Przybyli oni do gmachu o świcie, przed rozpoczęciem strajku przynosząc z sobą zapasy żywności na trzy dni.

Strajk sparaliżował na pewien czas życie handlowe New-Yorku.

### KSIAŻĘ WINDSORU W ANGLII

Gdy książę Windsoru (były król Edward VIII) wraz z małżonką swą, panią Simpson, przybył na pokładzie statku „Argentina” do portu Plymouth - sześćdziesięciu dziennikarzy brytyjskich i zagranicznych rozpoczęło szturm do okrętu. Książę chętnie udzielał wywiadów. Dziennikarze stwierdzają, że książę podczas swego kilkunastego pobytu w Ameryce postarzał się, oswiał, w mowie jego daje się zauważyć akcent amerykański. Pani Simpson, w czerwonej jedwabnej sukni, uśmiechnięta, błyszczała brylantami. Książę oświadczył, że wraca do kraju, aby rozpocząć pracę. „Podjęcie się każdej pracy, którą wykonywać będę mógł dobrze”.

### ARESZTOWANIE ZNAJĘJ ARTYSTKI FRANCUSKIEJ

W północnych Włoszech aresztowana została znana artystka filmowa Corrinne Luchaire pod zarzutem współpracy z wrogiem.

### MUCHOMORY — NOWYM ŚRODKIEM LECZNICZYM

Francuski uczone odkrył nowy środek leczniczy o działaniu podobno bardziej skutecznej niż penicylina i zwalczający zarażki grzybicze oraz tyfusa. Jest to wyciąg z muchomorów.

### NOWA SZTUKA BERNARDA SHAW

89-letni pisarz angielski George Bernard Shaw (zwany w skrócie G. B. S.) pisze nową sztukę teatralną, która zostanie wystawiona podobno na festiwalu. Na zapytanie dziennikarzy Shaw oświadczył: „Oczywiście piszę. Ja zawsze piszę. To jest mój zawód. Na jaki temat. Nie wiem jeszcze. Nigdy nie wiem, o czym piszę, zanim nie ukończę sztuki”.

### NOWE FILMY NA EKRANACH LONDYŃSKICH

Najlepszym filmem wyświetlanym obecnie w Londynie jest według zdania recenzentów „Dzienne wydarzenia” w realizacji Henryka Fondu. Film został nakręcony w roku 1943. Tematem — samobójstwo dokonane przez tłum na trzech niewiniach łudziach.

Errol Flynn gra główną rolę w filmie o smutnym o tle walk wojsk alianckich w Burmii.

Deanna Durbin występuje w sensacyjno-komedijnym filmie pt. „Dama w pociągu”.

Film „Dziesięciu małych murzynków”, na tle powieści znanej pisarki angielskiej Agaty Christie, cieszy się wielkim powodzeniem.

ka. Iu naszych, wskutek wypadków, polegnęło na posterunku. Czasami pracujemy w ciemnym podziemiu, przy małej ilości powietrza, czasami broniemy po kosi w wodzie.

Lecz, mimo wszystko, mimo trudu, jaki musimy, kochamy swą pracę. Zawód górnik przechodzi z ojca na syna. Ja zacząłem pracować mając czternaście lat. Kto raz zjeżdża w ciemność kopalni, nie chce się już z nią rozstać...

### PIKNE STROJE GÓRNIKÓW

Oglądali się za nami łodzie na ulicy. Może się trochę śmiali z naszych pióropuszy... Ale myśmy nasze stroje chowali przed Niemcami, którzy, aby je zniszczyć, obrzucali gazikami, a pióra wyrzucali.

- Dlaczego pióropusze są różnego koloru - pytam.

- Czarne noszą zwykli robotnicy-górnicy. Czerwony kolor pióropusza ma orkiestra, która także przyjechała z nami do

Łodzi. Białym - chlubią się starsi rangierownicy rejonu, sztygar.

### WRACAMY DO PRACY

Byliśmy serdecznie powitani przez łodzian. Opowiemy kolegom o tych dwóch dniach, któreśmy spędzili, goszcząc w Łodzi.

Węgiel jest dużo. Gdyby tylko więcej było transportów, nikt by w całej Polsce nie marzył się, że zima nadchodzi. Myżem na miejscu nigdy nie „upragniliśmy” ciepła.

Łódź podobała się nam bardzo. To wielkie miasto pełne życia. Dziękujemy wam bardzo za gościnę, ale musimy już jechać. Rozumiemy doskonale, że od nas w dużej mierze zależy aby nasi rodacy mieli opał na zimę i wiemy to także, że węgiel jest podwaliną całego ojczyzniego przemysłu.

Zjedziemy znów w ciemną otchłań kopalni i tam, w głębi ziemi, będziemy o was myśleć.

W. S.

## Wkrótce ukaże się

# „KURIER POPULARNY“

Szczegółowe omówienie ostatnich zagadnień politycznych gospodarczych i społecznych kraju i zagranicy

## Czego żądają socjaliści czescy

W tych dniach odbył się w Pradze wojewódzki zjazd socjal-demokratów czeskosłowackich. Na zjeździe przemawiał premier Z. Fierlinger, który podkreślił, że partia socjaldemokratyczna bierze jak najbardziej czynny udział w politycznym życiu Czechosłowacji.

Zjazd uchwalił rezolucję, która wysuwa m. in. następujące żądania: niezwłocz-

na nacjonalizacja wielkiego przemysłu banków i prywatnych towarzystw ubezpieczeń; sprawiedliwy podział produkcji rolnej i przemysłowej; parcelacja wielkich majątków ziemskich; wysiedlenie Niemców i Węgrów z granic Czechosłowacji; pełnego równouprawnienia kobiet; jednolita szkoła; wydanie ustawy o uprawnieniach rad zakładowych.

## Niemcy będą wysiedleni z Czech

PRAGA (AFP). W poniedziałek prezydent Benes wygłosił przez radio dłuższe przemówienie, poświęcone zagadnieniu mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji. Benes podkreślił, że rząd jego dołoży już kilkakrotnie, że przed kryzysem 1938 r. 90 proc. Niemców sudeckich pomagało dobrowolnie hitlerowcom.

Wszyscy Czesi domagają się jednolitego wysiedlenia tych Niemców, a i trzy wielkie mocarstwa zgadzają się w zupełności z tym punktem widzenia. Chodzi teraz tylko o zorganizowanie tego przesiedlenia w przyzwolonych warunkach i od tego zależy dobra opinia Czechosłowacji, jako państwa demokratycznego.

## Komunikat agencji TASS w sprawie Dardaneli

MOSKWA (Polpress). Agencja Tass ogłosiła komunikat o następującym brzmieniu:

„Ostatnio pojawiły się w prasie amerykańskiej wiadomości, jakoby na Konferencji Berlińskiej zapadło postanowienie, w myśl którego trzy mocarstwa miały oddzielnie zwrócić się do rządu tureckiego w sprawie konwencji zawartej w Montreux, dla umiędzynarodowienia Dardaneli.

Agencja Tass dowiaduje się z miarodajnych źródeł, że wiadomości te nie są ścisłe, w rzeczywistości osiągnięto na Konferencji Berlińskiej porozumienie w tej treści, że konwencja, zawarta w Montreux powinna być zrewidowana, gdyż nie odpowiada obecnym stosunkom, przy czym sprawa ta będzie przedmiotem bezpośrednich rokowań między każdym z trzech mocarstw z jednej strony, a rządem tureckim z drugiej.

## Saillant o zadaniach M. Federacji Zw. Zaw.

Wywiad z przedstawicielem Polpressu

PARYŻ, (PAP Polpress). Ludwik Saillant, który jak wiadomo został wybrany gen. sekretarzem nowoutworzonej Światowej Federacji Związków Zawodowych, przyjął korespondenta Polpressu i udzielił mu wywiadu.

- Jakie jest wasze zdanie o roli, którą Światowa Federacja Zw. Zaw. powinna odegrać na konferencji pokojowej?

- Utworzenie Światowej Federacji Zw. Zaw. stanowi jedno z najdonioślejszych osiągnięć naszego wieku. Zadaniem Federacji będzie współpraca nad zorganizowaniem i konsolidacją pokoju. Federacja musi być dopuszczona do udziału w rozmaitych komisjach technicznych i innych organach Organizacji Narodów Zjednoczonych, celem współpracy nad utrwaleniem bezpieczeństwa na świecie.

- Jaki powinien być waszym zdaniem wkład do dzieła Polskich Związków Zawodowych, który realizować będzie Federacja?

Zadaniem Polskich Zw. Zaw. jest przede wszystkim rozpowszechnianie wśród ludności polskiej uchwał i postulatów Kongresu, odbytego w Paryżu. Nadto mogą Polskie Zw. Zaw. odegrać wielką rolę przy wzmacnianiu ruchu związkowego w całej Europie środkowej.

- Jakie jest Wasze zdanie o Polskich Zw. Zaw.?

- Już na Trybunie Kongresowej podkreśliłem, że po klęsce militarnej hitlerizmu i faszystów powstały w wyzwolonych krajach związki zawodowe, rozwijające się szybko i rozrastające się. Rzeczą najbardziej istotną jest, aby nowy ruch związkowy w Polsce i innych krajach dokonał pracy konstruktywnej i stworzył so-

bie administrację, która nie była biurokratyczna. Przyszłość należy do twórczych Związków Zaw. Jestem przekonany, że na takich właśnie podstawach rozwijają się Związki Zawodowe w Polsce.

## Konkurs „WIEDZY“

Spółdzielnia wydawnicza „Wiedza” rozpoczyna wydawnictwo cyklu powieści i opowiadań p. n. „Za waszą i naszą wolność”. Jako 1-szy tom ukaże się powieść Kławerego Pruszyńskiego p. t. „Droga wiedza przez Narwik”. Książka ta jest już w druku.

„Wiedza” ogłasza konkurs na dalsze tomy cyklu. Powieści i opowiadania mają być osnute na tle nast. kampanii, w których żołnierze polski brał udział: Kampania wrześniowa 1939 r., walka Wojska Polskiego utworzonego w ZSRR na Wschodzie oraz na ziemiach Polski w roku 1944, walki brygady karpackiej, walki 11-go korpusu we Włoszech, inwazja kontynentu w r. 1944, bitwa lotnicza o Wielką Brytanię, wojna morska, od obrony Warszawy do powstania warszawskiego.

W konkursie mogą brać udział wszyscy pisarze polscy zarówno w kraju jak zagranicą. Można nadsyłać również powieści lub cykle opowiadań, które były już drukowane bądź zagranicą bądź konspiracyjnie w kraju, pod warunkiem, że nie czyje prawa wydawnicze nie stoją na przeszkodzie wydania ich obecnie w Polsce.

## Na marginesie

### Czarna lista

Gazety londyńskie podają szereg danych szczegółów o „czarnej liście” gestapo znalezionej obecnie w Berlinie. Chodzi o listę, zawierającą 2,300 nazwisk, ułożoną w 1940 roku przez kierownictwo centralne gestapo. Wszyscy umieszczeni na tej liście mieli być natychmiast aresztowani po wkroczeniu wojsk niemieckich do Londynu.

Któż doznał zaszczytu figurowania na tej czarnej liście? Przede wszystkim wszyscy nieomal bardziej znani politycy angielscy z gabinetem ministrów na czele. A więc ówczesny premier Churchill, poprzedni premier Chamberlain (nie pomogło Monachium!), obecny premier Attlee. Z przywódców Labour Party znaleźli się poza tym na liście Walter Citrine (sekretarz generalny angielskich związków zawodowych), Stafford Cripps, prof. Harold Laski, przewodniczący partii i wielu, wielu innych. Również sędziwa Seatrice Webb, jedna z założycielek Partii Pracy miała być natychmiast zatrzymana przez gestapo.

Hitlerowcy interesowali się także politykami nieangielskimi, którzy podczas wojny znaleźli się w Londynie. Na „czarną listę” trafili więc gen. de Gaulle, Edward Benes, Jan Masaryk i inni mężowie stanu.

O wszechstronnych zainteresowaniach gestapo świadczą nazwiska pisarzy, umieszczonych na liście: a więc Aldous Huxley, Heinrich Mann, prof. Zygmunt Freud, znany psychoanalityk Feuchtwanger i t.d.

Stosunkowo znaczny jest odsetek nazwisk polskich. Dział polski „czarnej listy” otwiera Ignacy Paderewski, za nim krocą biskup senacki Gawlina, płk. Koc, „prezydent” Raczkiewicz, Stanisław Mikołajczyk, gen. Sikorski, gen. Sosnkowski, hr. Potocki, ks. Sapiecha i t.d. i t.d.

Największy jest odsetek Żydów na tej liście gestapo. Przede wszystkim umieszczeni zostali ci wszyscy politycy „żydowskiej” lub pochodzenia żydowskiego, którzy wyemigrowali z Niemiec po dojściu Hitlera do władzy. Z przywódców organizacji żydowskich na liście wymienieni są przewodniczący ruchu syjonistycznego dr. Weizman oraz „wódz” faszystów żydowskich (t. zw. „rewizjonistów”) Żabotyński.

Prócz tych 2,300 osób, które ze świata politycznego na „czarnej liście” gestapo figuruje szereg instytucji, którymi należy się „zainteresować” po wkroczeniu do Londynu. Znajdujemy tu także masonskie obok stowarzyszenia łabianskiego, P. Z. N. — klub obok związku przyjaciół ZSRR, związki zawodowe obok żydowskiego klubu sportowego „Makabi” — razem 389 stowarzyszeń.

Hitlerowcy nie zapomnieli także o prasie angielskiej. Lista zawiera 35 wydawnictw, których lokale mają być zajęte, archiwa opieczętowane, a współpracownicy aresztowani.

Te marzenia Hitlera stały się dosłownie marzeniem ściętej głowy.

Nazajutrz po ogłoszeniu „czarnej listy” gazety angielskie przyniosły zabawne oświadczenie Lady Astor, której zarzucają sympatie prohitlerowskie. Obecnie, powołując się na to, że jej nazwisko wymienione jest wśród 2,300 kandydatów do aresztowania przez gestapo, Lady Astor z triumfem oświadczyła, że pośądzenie jej o współpracę z Niemcami było bezpodstawne. A więc lista gestapo w charakterze dowodu antyhitlerizmu!

G.

## W kilku wierszach

— Zgodnie z informacjami, które nadeszły do Paryża, pierwsze posiedzenie publiczne międzynarodowego trybunału wojennego, który sądzić będzie 24-ich największych zbrodniarzy hitlerowskich, odbędzie się w Berlinie.

— Spośród 35,000 robotników portowych, strajkujących w New Yorku od 1 października, 15,000 powróciło do pracy.

— Amerykańskie czynniki rządowe zaprzeczają, jakoby w Waszyngtonie prowadzone były rozmowy na temat przyznania Włochom pożyczki w wysokości 500 milionów dolarów.

— Na skutek katastrofy, jaka wydarzyła się przy lądowaniu samolotu wojskowego w Melsbroeck (Belgia) poniosło śmierć 33 pasażerów.



# Interes świata pracy — interesem rządu

Bezczelowe byłoby powtarzanie, iż sytuacja gospodarcza Polski nie jest gorsza od sytuacji w innych krajach, że jeżeli chodzi o odcinek aprowizacji — jest nawet znacznie lepsza, że wreszcie szybciej od innych narodów odbudowujemy się z ruin, które nam Niemcy w spadku pozostawili. Bezczelowe byłoby to dlatego, że — obiektywnie rzecz biorąc, w Polsce dobrze jeszcze nie jest — i potieszanie się tym, że gdzie indziej jest jeszcze gorzej — jest mało co wart pociecha.

Nasz rząd doskonale zdaje sobie sprawę z naszej niedoskonałej sytuacji gospodarczej. A zdając sobie sprawę, usiłuje jak najmniej rzucać demagogicznych frazesów, które ostatecznie niczego nie zmieniają. Stara się natomiast — w wąskich jeszcze ramach swych możliwości — powoli, lecz stale podnosić poziom gospodarki naszego życia, a przede wszystkim stopę życiową tych, którzy stanęli na apel do odbudowy kraju.

Bodajże największą naszą bolączką, a w każdym razie najbardziej w oczy się rzucającą — jest niski poziom płac, niedostosowany do powojennych cen wolnorynkowych. Ten właśnie niski poziom płac jest najlepszym argumentem w rękach wszelkich demagogów, którzy by chcieli zmobilizować opinię publiczną przeciwko rządowi. I dlatego dobrze się stało, że Rada Ministrów na posiedzeniu z dn. 11 bm. przyjęła oświadczenie, które w sposób spokojny i rzeczowy przeprowadziło bilans dotychczasowych, skromnych jeszcze osiągnięć rządu — w dziedzinie polepszenia bytu mas pracujących, oświadczenie, które wreszcie stwierdziło, że rząd zdaje sobie doskonale sprawę z wszelkich braków i niedociągnięć w tej mierze — a tak — że dało wyobrażenie o tym po jakiej drodze kroczy rząd — w swej akcji doskonalenia bytu polskiego świata pracy.

Nie chcemy na tym miejscu referować, wszystkim znanego z prasy, oświadczenia Rady Ministrów — chcielibyśmy natomiast zastosować się nad charakterem drogi, którą obrał sobie nasz Rząd, drogi bezinflacyjnej, regularnej gospodarki pieniężnej, przy równoczesnym założeniu istnienia wolnego rynku i wolnorynkowej ceny.

Pierwszą zasadą, którą przyjąć należy przy systemie bezinflacyjnej gospodarki pieniężnej — jest nie drukowanie nowych pieniędzy bez odpowiedniego pokrycia w wyprodukowanych dobrach. Jeżeli uznamy ten system za słuszny — to również zaakceptować musimy całą politykę rządu w tej mierze. Dyskusyjną może być tylko sprawa, kiedy można uznać, że przyrost dóbr, uprawniający do nowej emisji banknotów — nastąpił, oraz czy można emitować pieniądze dla celów bezpośrednich inwestycji, które stanowią o przyszłości majątku narodowego — i w dalszej kolejności przyznając, dzięki stworzeniu nowych źródeł produkcji — przyrost produkcyjnych dóbr?

Tak ostre postawienie sprawy, które zmusza do utrzymywania niskiego poziomu płac — zmusza z kolei państwo, aby nie wywołać słusznego rozgniewania pracowników — do interweniowania w sprawie cen. Wobec tego, że ustroj nasz jest ustrojem, dopuszczającym działanie inicjatywy prywatnej, a więc i wolnorynkowego kształtowania się cen — państwo mu-

siało wkroczyć, stosując z jednej strony własną politykę cen tzw. „sztywnych”, a z drugiej interweniując również na wolnym rynku w drodze konkurencji z przedsiębiorcą prywatnym przy pomocy własnego i spółdzielczego systemu rozdziałowego i cen tzw. „komercyjnych”.

Tak więc pracownik, którego pensja w stosunku do cen wolnorynkowych jest śmiesznie niska — korzysta ze stołówek lub tzw. „suchego prowiantu”, który otrzymuje bezpłatnie, a które stołówka otrzymuje po cenach „sztywnych”, płacąc za nie pieniędzmi wyasygnowanymi specjalnie na ten cel ze zwyczajnych budżetów instytucji. Prócz tego otrzymuje on przydziały żywnościowe i materiałowe (i tu niestety trzeba powiedzieć i co zresztą rząd przyznaje, że nie wszędzie przydziały te docierają, a ich jakość i ilość zależy w dużej mierze od zapobiegliwości instytucji) — po cenach „sztywnych” i wreszcie w specjalnych przypaddingach po cenach „komercyjnych”. W ten sposób pracownik, jeśli system ten działał bez błędów — mógłby w zasadzie ułożyć swój budżet w granicach pensji. Oczywiście jest to założenie teoretyczne. Ideal jest trudny do osiągnięcia, ale rząd, jak to wynika z jego oświadczenia — stara się w miarę możliwości usunąć najbardziej rażące niedociągnięcia. Zawsze jednak — w jakim stopniu system stołówek-przydziałowy nie zostałby udoskonalony, pracownik w pełni nie będzie mógł oderwać się od wolnego rynku. I dlatego właśnie m. in. wprowadza się system cen „komercyjnych”, które przyjąwszy za podstawę ceny wolnorynkowe skutecznie z nimi mogą konkurować, kalkulując zawsze o jakieś 15% poniżej ceny prywatnego przedsiębiorcy. Poprawka kalkulacji następuje za każdym razem, gdy przedsiębiorca prywatny zostanie zmuszony do obniżenia ceny. Oczywiście i tym razem trzeba zaznaczyć, że eksperymenty te mają charakter w dużej mierze teoretyczny, gdyż prywatni przedsiębiorcy oferują dużo większym asortymentem towarów, aniżeli państwo — czy też spółdzielnie. Doskonałość trudno tu osiągnąć,

a raczej osiągnąć można, ale już tylko wtedy, gdy państwo stanie się jedynym regulatorem cen i jedynym obok spółdzielni kupcem, do czego dojść można tylko w systemie socjalistycznym, a nigdy w systemie naszej państwowości, systemie „ograniczonego socjalizmu”, jak go nazwał tow. ambasador Lange na swym odczycie, wygłoszonym w Łodzi.

Rząd nasz — co również wynika, z cytowanego oświadczenia — rozumie, że w naszej sytuacji, niezależnie od wszelkich udogodnień, stosowanych wobec pracowników — na marginesie płac — należy dążyć do urealnienia tych płac. I tu również aczkolwiek w małym jeszcze stopniu, pewne pociągnięcia zostały przeprowadzone — zawsze pod kątem widzenia bezinflacyjnej polityki. Do tego rodzaju posunięć należy przerzucenie obowiązku opłacania Ubezpieczalni Społecznej i Funduszu Pracy — z pracownika na pracodawcę — co dało w efekcie podwyższenie płac o 8,5%. Do tego rodzaju posunięć należy również system akordowo-premiowy, który przyczynia się do podniesienia płac, gdyż oparty jest każdorazowo na wzroście ilości dóbr wytwarzanych. Należy tu oczywiście i wszelkie przypadki bezpośredniego podnoszenia płac realnych, jak to np. miało miejsce u pracowników państwowych, wykwalifikowanych robotników przemysłowych w granicach nowej dwudziestoczworostopniowej „siatki” płac.

Wszystkie powyższe podane sposoby unormowania bytu pracowników — oczywiście problemu nie załatwiają, ale niewątpliwie są krokiem naprzód. Z oświadczenia rządowego, z obserwacji jego posunięć i trudności, z jakimi się boryka — możemy dojść do wniosku, że rząd w granicach finansowych, które sobie zakreślił, a które stale się rozszerzają — dzięki zwiększającemu się naszemu potencjałowi przemysłowemu, dzięki rosnącej wydajności pracy — robi i zrobi wszystko, by dźwignąć świat pracy. Leży to w jego własnym interesie, gdyż sam on ze świata pracy się wywodzi — i na nim się opiera.

Rudolf Lessel

## Przemysł chemiczny na nowych drogach

We wstępnym artykule nowego pisma technicznego pt. „Przemysł Chemiczny” podsekretarz stanu w Min. Przemysłu inż. Bolesław Rumiński wskazuje czytelnikom szerokie perspektywy rozwoju przemysłu chemicznego. Wice-minister Rumiński stwierdza, iż brak planowości i rozdrobnienie przemysłu stawiało nas u dołu drabiny statystycznej. Obecnie, gdy weszliśmy na drogę planowości gospodarczej i uspołecznienia naszej wytwórczości wiele bardzo, w krótkim stosunkowo czasie dokonać możemy. Tak np. produkcja cukru w Polsce wynosiła przed 1399 r. 0,5 miliona ton rocznie. Stan techniczny cukrowni w kraju i nasze możliwości produkcyjne pozwolą w roku przyszłym osiągnąć produkcję przedwojenną, a w następnych 2 — 3 latach podnieść produkcję przedwojenną, osiągając zawrotną ilość — 1 mil. ton w ciągu roku.

W przemyśle nawozów sztucznych produkcja azotu winna w ciągu lat trzech osiągnąć co najmniej 160.000 ton rocznie — wobec kilkudziesięciu ton przedwojennych.

„Trzeba się zająć eksploatacją nowo odkrytych złóż fosforitowych przy ujściu rzeki San i po obu stronach Wisły. Trzeba pomyśleć o eksploatacji soli potasowych w okolicy Inowrocławia”.

„Przemysł kokosochemiczny ma przed sobą odbudowę zakładów przetwórczych smoły Skalię w Zabzu, elektrod węglowych Plania w Raciborzu i benzyny syntetycznej w Dworach koło Oświęcimia”. Stoiśmy wobec możliwości zwiększenia produkcji benzolu i półproduktów dla przemysłu barwników i środków farmaceutycznych. „W najbliższej perspektywie stoja również zagadnienia rozbudowy przemysłu paliw syntetycznych oraz gazyfikacji węgla z pokładów i pól wyeksploatowanych”.

W ciągu kilku miesięcy nasza produkcja sody osiągnąć może poziom przedwojenny. Poziom ten musi być szybko przekroczony, gdyż otwierają się przed nami możliwości zbytu za granicą — wobec zniszczenia fabryk sody w Niemczech i Włoszech.

Jedną z największych bolączek przemysłu konfekcyjnego jest trudność uzyskania dodatków krawieckich i bieliźniarskich po cenach sztywnych. W tym zakresie od wzmocnienia produkcji w innych gałęziach przemysłu (nici, guziki, haftki itp.) zależy w dużym stopniu tanieć gotowych wytworów przemysłu konfekcyjnego.

Wreszcie usprawnienie przemysłu konfekcyjnego napotyka na duże trudności z powodu złego i niestety pogarszającego się stanu maszyn i urządzeń technicznych, które nie są remontowane z braku odpowiednich części zastępczych. Jeśli w tym względzie w najbliższym czasie nie nastąpi zasadnicza zmiana, to zdolność produkcyjna naszego przemysłu konfekcyjnego i jego rentowność pozostanie pod znakiem zapytania. Dlatego należy jak najszybciej przystąpić do zarządzenia temu brakowi, przez masową krajową produkcję tych części zamiennych i zastępczych.

Należyte techniczne uposażenie naszego przemysłu konfekcyjnego w bardzo krótkim czasie pozwoliłoby nie tylko zaspokoić potrzeby rynku wewnętrznego, lecz również rozpocząć pracę na eksport, co miało miejsce do wybuchu wojny.

Roman Tański

## Czy wiecie, że...

...Wydział Wodno-Melioracyjny Wojewódzkiego Urzędu Ziemińskiego w Krakowie wykonał już szereg prac, związanych z naprawą wałów przeciwpowodziowych na Wiśle i jej dopływach, regulacją rzek i potoków, osuszaniem i konserwacją rowów, naprawą zniszczonych drenów oraz pomiarami i studiami terenowymi. Na roboty te otrzymano z Ministerstwa Rolnictwa około 9 milionów złotych.

...Spółdzielnia „Społem” odzyska wkrótce 14 wagonów maszyn wywiezionych swego czasu przez Niemców z fabryki czekolady i cukierków Pischinger do Gorzowa nad Wartą. Maszyny te odnalezione zostały pod gruzami przez jednego z szeregowych wojsk polskich, w czasie przemarszu przez Gorzów. Fakt ten pozwoli na uruchomienie nowego działu produkcji w ramach ruchu spółdzielczego.

...w okresie kwiecień-maj br. 9 cementowni objętych przez Zjednoczenie Fabryk Cementu, wykonało plan w 102 proc., produkując 166.413 ton klinkieru cementowego.

...w miesiącach maj-lipiec Zjednoczenie Fabryk Cementu wyeksportowało do ZSRR 15.138 ton cementu. W związku z umową eksportową ze Związkiem Radzieckim na fabrykach pozostaje jeszcze do wywieżenia 92.772 tonny.

...najwięcej cementu wysłano do województwa kieleckiego — 10.324.70 ton, najmniej do województwa pomorskiego — 75 ton. Województwo warszawskie sprowadziło 6.182.25 ton, a miasto stołeczne Warszawa 6.894.75 ton.

...na terenie Pomorza Zachodniego obszar ogródków działkowych wynosił przed wojną 15.000 ton. Obecnie działki te znajdują się w rękach Polaków. Pomorska Izba Rolnicza projektuje utworzenie zimowego kursu szkoleniowego dla właścicieli ogródków działkowych.

...państwowy plan wydobycia węgla na miesiąc wrzesień wynosił 2.250 tysięcy ton. Wydobycie faktycznie 2.457.487 ton. Plan więc został wykonany w 109,2 proc.

...największy procent w wykonaniu planu państwowego wydobycia węgla uzyskały Zjednoczenia: Zabrze — które osiągnęło 139,8 proc. normy, Bytomskie — 123,7 proc, Dolno-Skaskie — 120,4 proc.

...najmniejszy procent wykonania planu państwowego wydobycia węgla uzyskało Zjednoczenie Dąbrowskie, uzyskując — równe 100 proc. normy.

...przeciętne dzienne wydobycie węgla, przewidziane planem państwowym na 90.000 ton dawało w miesiącu wrześniu do 98.299 ton, podczas gdy w sierpniu wynosiło ono 92.480 ton, a w lipcu 84.661 ton.

...w chwili obecnej czynne są w Polsce 2 szkoły przemysłowe górnicze, 31 szkół dokształcających zawodowych, 15 kursów 6-cio miesięcznych, 8 kursów 3-miesięcznych na kwalifikację roboczą, 9 kursów 3-miesięcznych przysposobienia przemysłowego i 5 przedszkoli dla małych dzieci.

...w związku z obiektem przez Polski Przemysł Węglowy kopalni węgla brunatnego — w myśl zarządzenia Ministra Przemysłu utworzone zostało Zjednoczenie Przemysłu Węgla Brunatnego z siedzibą w Żorawiu.

## POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŁODZI

otworzyła pierwszą kawiarnię spółdzielczą. Dnia 14 października o godz. 11 P. P. S. w Łodzi otworzyła kawiarnię spółdzielczą.

Na tym samym miejscu, gdzie prywatny, egoistyczny wysiłek ciągnął zawrotne korzyści, powstało zacisze i miejsce godziwej rozrywki dla całego „świata pracy”. Prywatne, kapitalistyczne przedsiębiorstwo przedzierzgało się w instytucję społeczno-gospodarczą, w filię kulturalno-rozrywkową dla „proletariatu Łodzi”. Sławetna, błyszcząca Esplanada zmieniła właściciela — właścicielem stał się cały ogół pracowników spółdzielczych. Esplanada zniknęła, będzie tylko wspomnieniem dla spekulantów i geszefciarzy — narodziła się „Powszechna”, która otworzyła swe gościnne progi dla wszystkich — dla tych od młota i siekiery, dla tych od pluga i oskarda, dla tych od biura i książki, dla powszechnego ogółu, który po znojach i trudach ciężkiej pracy może spędzić chwile przyjemnie i za tanie pieniądze.

Wartości życia kulturalnego, duchowego i materialnego są wytworem wszystkich, dla wszystkich też powinny być dostępne, a nie tylko dla tych o krociowych dochodach.

Miło i swojsko będzie się czuć w „Powszechnej” każdy, bo będzie wśród swoich, wśród robotniczy, wśród ludzi pracy — nikt go tam nie oszuka i nie obierze ciężko zapracowanego grosza.

Kierownictwo „Powszechnej” dołoży wszelkich starań, by uprzyjemnić życie szarego przeciętnego człowieka, na którego barkach spoczywa cały gmach Nowego Państwa.

Wszyscy do „Powszechnej” na tanie i smaczne ciastka na przyjemną chwilę pogawędki przy czarnej...

NORKUS.

## Kilka żywotnych zagadnień z zakresu przemysłu konfekcyjnego

Wojna i rabunkowe zarządzenia okupacyjne uczyniły zaopatrzenie ludności w najniezbędniejsze przedmioty codziennego użytku, a w szczególności w odzież — podstawowym zagadnieniem polityczno-gospodarczym. Niezależnie od pomocy jaką w tej dziedzinie otrzymamy z zewnątrz, a w szczególności od UNRRA, musimy dążyć do zaspokojenia tych potrzeb własnymi siłami i środkami. W związku z tym nasz przemysł konfekcyjny stosownie do obecnych potrzeb musi ulec zasadniczemu przystosowaniu.

Jak wiadomo do wybuchu wojny zaopatrywaliśmy się w Polsce w odzież głównie dzięki pracy rzemieślniczej i chałupniczej. Tymczasem w państwach demokratycznych jak np. w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji oraz Rosji Sowieckiej, zaopatrzenie to odbywa się przez masową produkcję fabryczną, która pokrywa ponad 80% zapotrzebowania rynkowego.

Nasz przemysł konfekcyjny w obecnej chwili

li nastawiony jest przede wszystkim na produkcję dla armii. Należy już obecnie, choćby częściowo, przystosować ten przemysł na produkcję również i dla potrzeb ludności cywilnej. W pierwszym rzędzie dla pracowników państwowych, komunalnych i samorządowych. Zmechanizowana praca fabryk konfekcyjnych przy masowej produkcji pozwoliłaby na rzucenie na rynek w stosunkowo krótkim czasie wielką ilość towarów po niskich cenach. Towary te mogłyby być rozprowadzone między ludność pracującą za pośrednictwem już istniejących spółdzielni lub specjalnie w tym celu stworzonych.

Zjednoczenie Przemysłu Konfekcyjnego w Łodzi dało już w tym kierunku inicjatywę zakładając tzw. szwalnię miarową, wszakże zdolność wytwórcza tej szwalni jest tak znikoma, iż nie ma absolutnie żadnego znaczenia dla pokrycia potrzeb nawet miejscowych, a cóż dopiero mówić o wielkich potrzebach ludności całego państwa.



# Polacy — obywatele niemieccy chcą wrócić do kraju

Przedstawiciel Polskiego Zw. Zachodniego, mgr. Plichowski, który ostatnio bawił w Berlinie, udzielił przedstawicielowi PAP „Polpress” informacji w sprawie repatriacji Polaków, zamieszkałych w Berlinie.

Wiele uwagi poświęcono w ostatnim czasie sprawie Polaków — obywateli niemieckich, zamieszkałych na zachód od obecnej granicy polskiej, wzdłuż Odry i Nissy. Znaczące skupienia tych Polaków, w liczbie około 20 tys. znajdują się w Berlinie. Większość z nich stanowi element zahartowany w polskości z okresu prześladowań niemieckich, który pragnie obecnie powrócić do kraju. Próby stworzenia reprezentacji Polaków w Berlinie, rozbijały się dotychczas o trudności w zalegaliżowaniu takiego przedstawicielstwa u alianckich władz okupacyjnych.

Działająca na terenie Berlina Polska Misja Repatriacyjna, zajmowała się dotychczas sprawami powrotu do kraju Polaków, posiadających obywatelstwo polskie. W wyniku rozmów, przeprowadzonych ostatnio w Berlinie

w obecności przedstawicieli Min. Administracji Publ., dra Plucińskiego oraz przedstawicieli Polonii berlińskiej, postanowiono powołać do życia Polski Komitet dla Spraw Polaków z Niemiec, działający w ramach Polskiej Misji Repatriacyjnej. Zadaniem Komitetu będzie

## Kraków będzie mieć opał na zimę A jak jest z innymi miastami?

Urząd wojewódzki krakowski wraz z OKZZ, podjęły akcję, celem zabezpieczenia w opał ludności Krakowa. Zorganizowano już dostawę węglową spławem — Wisła, koleją i transportem motorowym. Wobec zwiększonego stanu wody na Wiśle holowniki pasażerskie będą wyciągały galary i podstawały najmniej 10 galarów dziennie dla transportu węgla z załadowaniem w Chelmku. Galarami tymi przywozić się będzie około 500 ton węgla dziennie. Po usunięciu przez Zarząd Dróg

Wodnych przeszkód w korycie Przemszy, co nastąpi do końca bieżącego miesiąca, uruchomiony zostanie także transport z kopalni w Jaworznie, dzięki czemu transporty węgla drogą wodną spotęgają się jeszcze bardziej. Uzyskano również pociąg wahadłowy o 30 wagonach dla transportu węgla z Jaworzna. Pociągami tymi będzie można przewozić około 500 ton węgla dziennie. Właściciele i dysponenti taboru ciągnikowego i samochodowego zobowiązali się dokonywać 6 kursów miesięcznie po cenach urzędowych dla transportu węgla. Akcja ciągnikowa dostarczy 3 tys. ton węgla miesięcznie. Rozdziałem węgla zajmie się komisja węglowa, w skład której wchodzi przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego i partii politycznych. Równoległe do akcji węglowej wszczęto w porozumieniu z Dyrekcją Lasów Państwowych akcję dostawy drzewa opałowego. Dotyczy to pozostawionego przez okupanta drzewa, nienadającego się do innych celów oraz drzewa zniszczonego przez huragany, z terenów leśnych Hajnowki, Mszany Dolnej, Limanowej i Nowego Sącza.

## W KRAJU

### POŁĄCZENIE RADIOTELEGRAFICZNE KATOWIC Z GDYNIA

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Katowicach uruchomiła bezpośrednią radiotelegraficzną komunikację Katowice — Gdynia. W ten sposób została zapewniona szybka i sprawna komunikacja telegraficzna na okręgu śląskiego z naszym portem na Bałtyku, Gdynią i Wybrzeżem morskim. Telegrafami dostarczane radiostacji w Katowicach, przekazywane są do Gdyni w ciągu kilkunastu minut. Budowę radiostacji w Katowicach Dyrekcja Okr. Poczty i Telegrafów wykonała w całości własnymi siłami.

### WOJ. TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ W KATOWICACH

W woj. Domu Kultury w Katowicach odbyła się konferencja, zwołana przez prezydium zarządu wojewódzkiego Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele organizacji, partii politycznych i związków zawodowych woj. śląsko-dąbrowskiego w liczbie około 80 osób. Postanowiono zorganizować odczyty o Zw. Radzieckim połączone z imprezami artystycznymi. Przewidziane są również wieczory dyskusyjne.

### PONAD 100.000 GÓRNIKÓW W POLSCE

Zw. Zawodowy Górników zrzesza obecnie ponad 100 tys. robotników, zatrudnionych na kopalniach w zagłębiach: śląsko-dąbrowskim, krakowskim i na Śląsku Opolskim.

### WYJAZD POLSKIEJ MISJI WOJSKOWEJ DO LONDONU

W poniedziałek, dn. 15 bm. odleciała do Londynu misja wojskowa, z gen. Izidorem Modelskim i płk. Wiktorem Groszem na czele, mająca na celu uregulowanie całości zagadnień, związanych z powrotem do kraju Wojsk Polskich, znajdujących się pod gódownictwem brytyjskim.

Misja ma przeprowadzić pertraktacje w sprawie przyjęcia dowództwa nad Wojskami Polskimi zagranicą oraz zorganizować techniczne warunki ich powrotu do kraju.

### TYDZIEŃ KSIĄŻKI DLA WROCŁAWIA I ZIEM ZACHODNI

Zjazd główny bibliotek woj. krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego zarządził Tydzień Książki dla Ziemi Zachodnich i Wrocławia.

„Tydzień” rozpoczął się 14 bm. Zbiórki przeprowadzają związki i organizacje wśród swoich członków, a młodzież akademicka i harcerska wśród społeczeństwa.

## Młodzież TUR pomaga repatriantom

Na dworcu kolejowym w Psim Polu koło Wrocławia oczekiwała na środki transportowe do najbliższego punktu etapowego PUR-u — grupa stu kilkudziesięciu repatriantów z Wilna, mająca za sobą 3-tygodniową podróż.

Na wiadomość o tym, grupa członków organizacji młodzieżowej TUR, korzystając z samochodów ciężarowych, bawiających przypadkowo we Wrocławiu transportu

szkich repatriantów do mieszkań, opuszczonych tego samego dnia przez Niemców. Repatrianci dzięki tej szybkiej pomocy i energii młodzieży — otrzymali wygodne mieszkania, z elektrycznością, gazem, łazienkami.

Cała akcja, którą przeprowadzono w porozumieniu z Zarządem Miejskim, trwała niespełna 2 godziny.

## Wszyscy pragnący powinni mieć dostęp do nauki Posiedzenie KRN w sprawie wyższych uczelni

WARSZAWA (Polpress). W sobotę 29 września r. b. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta ob. Bieruta specjalne posiedzenie Prezydium KRN, poświęcone zagadnieniom wyższych uczelni w Polsce.

W toku ożywionej dyskusji stwierdzono, że szkolnictwo wyższe poniosło wielkie straty w siłach wykładowych, sięgające 50 proc. stanu przedwojennego. Gmachy uczelni z małymi wyjątkami zostały przeważnie zniszczone i pozbawione urządzeń laboratoryjno-technicznych.

Napływ młodzieży na uczelnie jest bardzo duży, wyrażający się w liczbie około 90.000 zgłoszeń. Ze względu na brak miejsc konieczne jest wprowadzenie selekcyjnego egzaminu wstępnego. Ponieważ jednak młodzież nie mogąc się w tym pierwszym okresie dostać na studia nie może pozostać bez opieki, wobec tego wysunięto projekt planowego zatrudnienia jej na warunkach studiów praktycznych w odpowiednich, według zamiarów dziedziczych pracy, np. w szpitalnictwie, przemyśle, urzędach państwowych i t. p. i jednocześnie pomóc tej młodzieży w studiach teoretycznych.

Ministerstwo Oświaty winno opracować plan i program nowego typu studiów dla młodzieży pozostającej czasowo poza uczelnią normalną, by okres ten był przygotowawczym do dalszych studiów teoretycznych.

Zostaną stworzone jak najbardziej sprzyjające warunki dostania się na wyższe uczelnie dla młodzieży chłopskiej, robotniczej i inteligentnej. Na niektórych wyż-

szych uczelniach ilość młodzieży chłopskiej wynosi już około 25 proc. a ilość młodzieży robotniczej dosięga tej cyfry. Niezależnie od młodzieży akademickiej otrzymała od rządu pomoc materialną dla spokojnego odbywania studiów. Pełne stypendia zapewnią bezpłatne pomieszczenie, wyżywienie w stołówce i dodatek pieniężny.

### ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

Zaangażujemy wybitniejsze siły (inż. elektryków, techników oraz doświadczonych urzędników na kierownicze stanowiska). Oferty z życiorysami pod adresem: Zjednoczenie Energetyczne, Przejazd 58.

### KOMUNIKAT

Instytut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła w Łodzi zawiadamia, że kurs doskonalenia zawodowego dla introligatorów rozpocznie się 30.10.45. Zapisy i informacje w Sekretariacie, Południowa 11, pokój nr 8.

### Poszukiwania rodzin

KTOKOLWIEK wie o Szaje i Salome Silberfenig z Tarnowa, proszony jest o najdrobniejsze wiadomości do Administr. „Robotnika”, Łódź, Piotrkowska 70. (1207)

WOJCIECH MATUSIAK i rodzina poszukuje Regine Matusiakównę, ur. 16.8.1923 r. Bremerhade, zabranej przez Niemców 10.3.1940 r. Kto by wiedział o jej pobycie proszony jest kierować wiadomości: Ciepielów, pow. Sława Głogów Nr 30, Śląsk Niski. (1208)

## Okres zimowy będzie ciężki Wszystko zależy od świadczeń rzeczowych

W związku z pobylem min. Aprowizacji i Handlu ob. Sztachelskiego w Krakowie, wspólnie z PAP „Polpress” otrzymał od ob. ministra pewne wyjaśnienia, dotyczące obecnej sytuacji aprowizacyjnej w kraju.

Na naszą sytuację żywnościową w nadchodzącym okresie zimowym nie należy patrzeć zbyt optymistycznie. Niewątpliwie okres zimowy będzie ciężki. Polepszenie się sytuacji zależy w pierwszym rzędzie od wyniku akcji świadczeń rzeczowych. Rząd uczyni wszystko, aby nadchodząca zima nie była zbyt dotkliwa dla ludności pod względem zaopatrzenia w żywność. Przy wyżywieniu kraju musimy w dużej mierze liczyć na własne siły. Pomoc UNRRA w dostawach żywności jest niewiel-

ka, żywność stanowi zaledwie drobną część transportów przychodzących do Polski. Z pewną pomocą żywnościową śpieszy nam Związek Radziecki. Np. we wrześniu otrzymaliśmy ze Związku 30 tys. ton maki i dzięki temu został wykonany plan zaopatrzenia w chleb ludności Warszawy, Łodzi i Śląska.

## Kto zwolniony jest o składanie wniosku o rehabilitację Urzeczenie Sądu Najwyższego

WARSZAWA (Polpress). Sąd Najwyższy w komplecie całej Izby Karnej powziął ostatnio uchwałę treści następującej:

1. Fakt zaliczenia po dniu 31 sierpnia 1939 r. na obszarach Rzeczypospolitej Polskiej wcielonych przemocą przez okupanta do Rzeszy Niemieckiej oraz na obszarze b. Wolnego Miasta obywateli polskich do narodowości, stanowiących grupy uprzywilejowane przez okupanta (Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini i inne) nie powoduje potrzeby wystąpienia przez te osoby z wnioskiem o rehabilitację, przewidzianej w ustawie art. 9 ust. 1 i ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. U.R.P. Nr 15, poz. 96), w tych przypadkach, gdy osoby te należały do innych narodowości, niż polska.

2. Osoby wymienione w punkcie 1 mają udowodnić fakt należenia przed dniem 31 sierpnia 1939 r. do innych narodowości, niż polska, przed władzami administracyjnymi, powołanymi do wydawania dowodów tożsamości.

3. Osoby wymienione w punkcie 1 mają udowodnić fakt należenia przed dniem 31 sierpnia 1939 r. do innych narodowości, niż polska, przed władzami administracyjnymi, powołanymi do wydawania dowodów tożsamości.

4. Kurs nauk trwa dwa lata i dzieli się na dwa okresy: I-szy wstępny, półroczny, od października do kwietnia, zamykający w sobie w ten sposób zespół nauk i ćwiczeń, aby kończący go mógł, jako przodownik grupy artystycznej w najbliższym środowisku (wieś, szkoła, kółko teatralne), poprowadzić dorywczo pewne samodzielne prace. Absolwent kursu wstępnego nie otrzymuje dyplomu.

II-gi, półtoraroczny, rozwinięty i pogłębi wiadomości słuchacza Instytutu, dając mu uprawnienia do stałej pracy na szerszym terenie: powiat, miasteczko, osada fabryczna, związek zawodowy, stały zespół amatorski, wykłady dydaktyczne i recytacji w liceach pedagogicznych.

5. Internat obowiązuje wszystkich słuchaczy Instytutu.

6. Ze względu na konieczność zapewnienia internatowi dobrych warunków higienicznych, poleca się kandydatom do Instytutu następujące wyposażenie:

- 2 zmiany bielizny osobistej nocnej i dziennej,
- koc,
- 2 poszewki i 2 prześcieradła,
- 2 ręczniki, szczotkę do zębów, naczynie do płukania ust,
- talerz płytki, głęboki, łyżka, nóż, widelec, łyżeczka, kubek, w. filiżanka.

7. Nauka jest bezpłatna. Opłata za internat wynosi 900 zł miesięcznie (zorientowana wg ceny żyta w Warszawie). Wpisowe wraz z opłatą za egzamin — 300 zł. Opłata za internat — za każdy miesiąc musi być uiszczona do 1-go danego miesiąca z góry.

Uwaga: Dla kilku najlepszych uczniów pierwszego półrocza przewidziane jest całkowite lub częściowe zwolnienie z opłat na pewien okres lub na całość kursu dwuletniego.

8. Dojazd do Kazimierza — pociągami Warszawy — Lublin, do Puław, potem pieszo lub furmanką 13 km na miejsce (ul. Krakowska 37). Informować się u zawiadowcy stacji w Puławach.

9. Powiaty, organizacje i związki powinny wystawić swoim kandydatom odpowiednie rozkazy wyjazdu upoważniające do zniżek kolejowych.

10. Kandydaci winni nadesłać do Sekretariatu Instytutu podanie z krótkim życiorysem, poświadczony odpis matury i 2 fotografie.

Kandydaci posiadający własne instrumenty muzyczne winni zabrać je ze sobą.

## NOWE WYDAWNICTWA

### „KSIĄŻKI”

Adam Mickiewicz: Pan Tadeusz  
Por. Stefan Klimczak: Od Oki do Szprewy  
Adam Ważyk: Stary Dworek  
Flora Bienkowska: Wiosna 1944 r.  
Wasyli Grossman: Aniuta

Opowiadania

Mikołaj Daleki: Uśmiech.

Lenin: Pamięci Hercega  
O dumie narodowej wielkorusów

Franciszek Fiedler:  
W sprawie granic wschodnich

Płk. Henryk Werner:  
Znaczenie historyczne bitwy pod Lenino

Helena Boguszevska:  
Wspomnienie o Halinie Górskiej

Dr Zanna Kormanowa:  
Panna Stefania (Wspomnienie o Stefani Sempolowskiej)

Stanisław Ehrlich: Istota faszyzmu.

### W PRZYGOTOWANIU:

J. Piechanow:  
Podstawowe zagadnienia marksizmu

K. Kałuski:  
Nauki ekonomiczne Karola Marksa

Ilia Erenburg: Upadek Paryża  
Halina Górka: Nad czarną wodą

W. Majakowski: Dobrze  
Maria Castellatti: Pole Mokotowski

Leon Pasternak: Lata powrotu  
Baśnie i legendy różnych ludów.

Skład Główny — Łódź, ul. Piotrkowska 86.